

Sygn. akt III Ca 885/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2022 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K. (K.), R. K. (K.), S. K. (K.) i I. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt I C 89/18

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda R. K. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda S. K. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 885/20

UZASADNIENIE

Powodowie I. K. oraz J. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. po 65000 zł wraz z odsetkami w związku ze śmiercią córki A. K., w ym samym pozwie kolejni powodowie: R. K. i S. K. wnieśli o zasądzenie od tej pozwanej po 35000 zł na rzecz każdego z nich z odsetkami w związku ze śmiercią siostry.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z 27 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. K. 44500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r. (pkt 1.), oddalił powództwo J. K. w pozostałym zakresie (pkt 2.), uznał, że powód J. K. wygrał sprawę w 68% i na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt 3.), zasądził od pozwanej na rzecz powódki I. K. 44500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r. (pkt 4.), oddalił powództwo I. K. w pozostałym zakresie (pkt 5.), uznał, że powódka I. K. wygrała sprawę w 68% i na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt 6.), zasądził od pozwanej na rzecz powoda R. K. 23800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r. (pkt 7.), oddalił powództwo R. K. w pozostałym zakresie (pkt 8.), uznał, że powód R. K. wygrał sprawę w 68% i na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe

wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt 9.), zasądził od pozwanej na rzecz powoda S. K. 23800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r. (pkt 10.), oddalił powództwo S. K. w pozostałym zakresie (pkt 11.) oraz uznał, iż powód S. K. wygrał sprawę w 68% i na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt 12.).

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że 24 sierpnia 2016 r. w Ż. miał miejsce wypadek komunikacyjny, którego sprawcą był P. P., a pokrzywdzoną A. K., która w wyniku doznanych obrażeń zmarła; pojazd kierowany przez sprawcę był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej, która przyjęła odpowiedzialność za zdarzenie przyznając po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacając rodzicom zmarłej po 25000zł, natomiast jej braciom po 6200 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć. Zmarła A. K. na dzień zdarzenia nie posiadała własnej rodziny prokreacyjnej, planowała zawrzeć związek małżeński, mieszkała z rodzicami, zajmowała szczególną pozycję w rodzinie, była jedyną córką i siostrą powodów, najmłodsza w rodzinie, była oczkiem w głowie rodziców, pomagała rodzicom i braciom finansowo i wspierała ich na każdej płaszczyźnie, była bardzo zżyta ze swoją rodziną; najlepszy i najbliższy kontakt miała

z rodzicami, prowadziła bowiem z nimi wspólne gospodarstwo domowe, po ślubie nadal zamierzała mieszkać u rodziców ze swym mężem; pomimo tego, że jej bracia posiadali już własne rodziny relacje z siostrą były bliskie, opiekowała się dziećmi brata S. i była chrzestną jego dziecka.

Brat zmarłej – powód R. K. – proces adaptacji do sytuacji życiowej, jaką była śmierć siostry, przebiegł w sposób prawidłowy; siostra była dla niego powoda bliską osobą, zajmowała ważne w jego życiu miejsce, był z nią bardzo zżyty, mimo tego radzi sobie z jej stratą. Rozpoznano u niego przebytą reakcję żałoby o fizjologicznym przebiegu. W aspekcie zdrowia psychicznego tego powoda nie doszło do wystąpienia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią siostry.

Drugi brat zmarłej – powód S. K. – proces adaptacji do sytuacji życiowej, jaką była śmierć siostry, również przebiegł w sposób prawidłowy, siostra była dla niego bliską osobą, zajmowała ważne w jego życiu miejsce, rozmiar bólu i cierpienia powoda był znaczny, ale proces adaptacji do nowej, dla powoda sytuacji życiowej przebiegł w sposób prawidłowy i niepowikłany, nie powodując wystąpienia objawów psychopatologicznych. Miał z siostrą dobre relacje, była chrzestną jego syna i często przychodziła w odwiedziny do brata i jego rodziny. Po śmierci siostry powód zrobił się kłótniwy i wyciszenia szukał w alkoholu. Rozpoznano u powoda przebytą reakcję żałoby o fizjologicznym przebiegu. W aspekcie zdrowia psychicznego powoda nie doszło do wystąpienia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią siostry.

Śmierć A. K. silnie wstrząsnęła powodami, gdyż doznali nieodwracalnej utraty, nagłego braku poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa. Życie powodów zostało podzielone na to kiedy ona żyła i na to, które znalazło swój początek po jej tragicznej i niespodziewanej śmierci. Utrzymuje się u wszystkich powodów reaktywność emocjonalna na rozmowę o śmierci siostry i córki. Zdarzenie naruszyło integralność kolei życia, jego poszczególnych etapów, szczególnie u jej rodziców, którzy na tym etapie życia powinni uzyskiwać radość i wsparcie ze strony córki, którą pochowali. Podnieść należy, że o ile u jej braci proces żałoby został zakończony, o tyle u rodziców żałoba ta przebiega w sposób patologiczny i nadal trwa.

W oparciu o taki stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo powodów zasługiwało na uwzględnienie w części. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej wskazał art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 436 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c.

W zakresie powództwa rodziców zmarłej Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że dla rodziców za utratę córki adekwatnym zadośćuczynieniem jest po 70000 zł, dlatego też, uwzględniając wypłacone do tej pory zadośćuczynienie po 25500 zł na ich rzecz zasądził od pozwanej tytułem zadośćuczynienia po 44500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r.

Odnośnie braci zmarłej, Sąd Rejonowy uznał, że powodom przysługuje im roszczenie z art. 446 §4 k.c. jako rekompensujące utratę członka rodziny, a adekwatnym zadośćuczynieniem dla nich będzie po 30000 zł. Sąd Rejonowy uwzględniając wypłacone do tej pory zadośćuczynienie po 6200 zł zasądził od pozwanej na ich rzecz tytułem zadośćuczynienia po 23800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 października 2016 r. Zaznaczył, że tak ustalona wysokość zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie okoliczności tej sprawy i jest odpowiednia do krzywdy i cierpień powodów; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, albowiem żądanie powodów uznał za wygórowane. Odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem, tj. od 24 października 2016 r. w oparciu o art. 481 § 1 i § 2¹ k.c.

Sąd Rejonowy orzekając, że powodowie I. K., J. K., R. K. oraz S. K. wygrali sprawę w 68%, na zasadzie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelację tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w części zasądzającej świadczenie na rzecz R. K. (23800 zł) i S. K. (23800 zł) – pkt. 7. i 10. wyroku – oraz w zakresie kosztów procesu w tej części (pkt. 9. i 12. wyroku), zaskarżyła w całości zasądzone tym powodom kwoty i zarzuciła temu wyrokowi naruszenie: art. 446 § 4 k.c. poprzez uznanie, że rozmiar krzywdy doznanej przez tych powodów uzasadnia przyznanie na ich rzecz zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości, w szczególności pominięcie indywidualnych okoliczności sprawy, takich jak obecny stan psychiczny tych powodów oraz długotrwałość żałoby; art. 6 k.c. przez uznanie, że powodowie wykazali zasadność przyznania im zadośćuczynienia zasądzonej wysokości; art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c. przez przyjęcie, że pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz tych powodów, podczas gdy ocenny charakter ich roszczenia oraz fakt, że Sąd Rejonowy przy wydaniu wyroku bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przemawia za zasądzeniem odsetek dopiero od dnia wyrokowania; art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że materiał dowodowy uzasadnia przyznanie na rzecz tych powodów zadośćuczynienia zasądzonej wysokości.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie przez oddalenie powództw w całości co do tych powodów i zasądzenie od nich na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Orzeczenie zapadło w składzie jednego sędziego z uwagi na regulację art. 15zszs¹ pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz. U. poz. 1842 ze zm. w brzmieniu nadanym wskazaną niżej ustawą z 28 maja 2021 r.) i art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090); ta regulacja obowiązuje od 3 lipca 2021 r.

Przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej nie było w sprawie konieczne i żadna ze stron o to nie wnosiła, sprawę rozpoznano zatem na posiedzeniu niejawnym, a to zgodnie z art. 374 k.p.c.

W pierwszej kolejności, rozważając podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że skarżący w apelacji nie wskazał sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnął tylko z zebranego w sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c. i nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści

dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany

w sprawie, a skarżąca nie wykazała, aby Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe z tym zastrzeżeniem, że Sąd Rejonowy wskazał, że do potwierdzenia zarejestrowania szkody doszło 23 września 2017 r., podczas gdy było to w 2016 r. /k. 131/, z tą zmianą te ustalenia Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Z materiału dowodowego wyraźnie wynika, że zmarła siostra powodów była osobą mającą szczególną pozycję w rodzinie, bo była jedyną siostrą, pozostawała zżyta z rodziną, a bracia mieli z nią bardzo bliskie relacje. Doszło także do podzielenia etapów życia rodziny na okres przed śmiercią siostry i po jej śmierci. Nie można też tracić z pola widzenia tego, że powód R. K., jako najstarszy z rodzeństwa, był przy niej, gdy leżała pod aparaturą w szpitalu; wspomina o tym w trakcie zeznań, a było to traumatyczne przeżycie.

Utrata śmierci osoby bliskiej zawsze wiąże się z traumatycznymi przeżyciami, u niektórych osób są one silniejsze u innych słabsze. Trauma po utracie osoby bliskiej nie zawsze musi łączyć się z uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym tej osoby. Brak takiego uszczerbku nie oznacza, że osobom odczuwającym utratę takiej więzi powinno się przyznać niższe zadośćuczynienie. Trudno jest wycenić ile wynosi adekwatne zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej. Dlatego tak istotna jest indywidualizacja. Nie można jednak zgodzić się ze zdaniem pozwanej, że w okolicznościach tej sprawy 6200 zł to wystarczająca kwota dla każdego z powodów.

W rozpoznawanej sprawie obaj bracia byli bardzo zżyti z siostrą. Z materiału dowodowego wynika, że w domu była ona traktowana jako mała dziewczynka, bo nie dość, że była jedyną kobietą z rodzeństwa, to jeszcze była najmłodsza. Z materiału dowodowego wynika też, że nadal występuje aktywność emocjonalna na tle rozmów o siostrze - to tylko wskazuje na silne więzi, jakie były pomiędzy rodzeństwem. Apelująca nie zwróciła też uwagi na to, że powód R. K., w pierwsze święta po śmierci siostry nawet nie wybrał się do rodziców (co wskazuje na silne przeżycia, bo przecież u rodziców siostra mieszkała), siostra była dla niego najlepszą przyjaciółką i brakuje mu rozmowy z nią, dlatego też trzy razy w tygodniu jest na cmentarzu i tam z nią rozmawia - traktuje więc czas tam spędzony jako substytut spotkania z przyjaciółką /zeznania powoda k. 220-221/. R. K. bowiem jest tą osobą, która kilka razy w tygodniu wracała z pracy przez mieszkanie rodziców, a to przecież tam mieszkała siostra; on też zeznał, że pomimo tego, iż jest ćwierć wieku po ślubie, to siostra było jego najlepszą przyjaciółką i nawet z żoną nie miał tak dobrych relacji.

S. K. przy rozmowach na temat śmierci siostry staje się wybuchowy. Bardzo kochał siostrę i emocjonuje się przy tym, jak ją wspomina. Pomagali sobie w codziennych sprawach wzajemnie, bardzo brakuje mu jej uśmiechu, on w sobie dużo skrywa jest zamknięty, natomiast siostra stanowiła ważne miejsce w jego życiu, była mu bliska. /Zeznania powoda S. K. k. 221, zeznania świadka G. K. k. 166-167/.

Utrata tych relacji musi być odpowiednio skompensowana. Proponowana przez apelującą kwota dla powodów (po 6200 zł z postępowania likwidacyjnego) jest niewystarczająca do takiej kompensacji, natomiast ocena Sądu Rejonowego w tym zakresie nie wykazuje w żadnej części na zawyżenie zadośćuczynienia przez ten Sąd.

Podkreślić trzeba, że ustawodawca nie wskazał szczegółowych przesłanek, jakimi sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia, dlatego też ocena taka, z samej istoty należy do swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, LEX nr 477661). W przypadku szkody niemajątkowej sąd dysponuje większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej

i sumy potrzebnej do jej naprawienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 99/05, OSP 2009/4/40). Jednocześnie oczywistym jest, że suma zadośćuczynienia nie może być jednak dowolna, lecz oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, a podstawową przesłanką przy jego uwzględnianiu jest stopień natężenia krzywdy. Jednocześnie w sprawach o zadośćuczynienie sąd odwoławczy ma prawo ingerować w rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji tylko wówczas, gdy zasądzone na rzecz strony powodowej zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone lub zaniżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia i także z tego powodu zarzuty podniesione apelacji nie mogły być uznane za zasadne.

Zadośćuczynienie ostatecznie przyznane powodom stanowi około 5-6 średnich krajowych, co nie jest kwotą wygórowaną jako zadośćuczynienie za zerwanie więzi z człowiekiem na skutek jego śmierci w wypadku komunikacyjnym. Ponadto uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości tego zadośćuczynienia nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i ze względu na ten kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość powinna być ekonomicznie odczuwalna.

Odnosnie należności odsetkowej należy zaznaczyć, że orzeczenie sądu dotyczące wysokości zadośćuczynienia jest deklaratoryjne, a nie konstytutywne. Samo zaś wezwanie do zapłaty określonej kwoty powoduje stan wymagalności określonego żądania powoda

(por. art. 455 k.c., gdyż żądanie powodów jest związane z deliktem, za który pozwany odpowiada cywilnie – art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c.). W toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie zmienił się stan ani zakres krzywdy doznanej przez powodów.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym,

w związku z czym przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c., w wyniku wezwania do spełnienia świadczenia. Ponieważ jednak, w świetle utrwalonych w orzecznictwie poglądów, wysokość zadośćuczynienia pieniężnego zależy m.in. od tego, jaki miernik przyjmuje się dla określenia tej wysokości oraz jaką chwilę uważa się za odpowiednią do przeprowadzenia wyliczenia, to wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 3 marca 2016 r., sygn. akt V ACa 586/15, Lex nr 2016248).

W rozpoznawanej sprawie, z uwagi na nagłe zerwanie więzi z osobą bliską, brak także powikłanej reakcji żaloby, rozmiar doznanej krzywdy był możliwy do ustalenia jeszcze przed wytoczeniem powództwa i wezwaniem do zapłaty, odsetki za opóźnienie muszą być liczone od dnia wymagalności, a więc po zgłoszeniu szkody z wezwaniem do zapłaty, które miało miejsce we wrześniu 2016 r. – pozwana potwierdziła je 23 września 2016 r. (por. art. 455 k.c., a także zgłoszenie szkody z wezwaniem do zapłaty po 50000 zł, datowane na 16 września 2016 r./k. 131-132/). W tym piśmie powodowie zażądali zapłaty w ustawowym terminie. Taki termin wynosi 30 dni od złożenia zawiadomienia, a gdy ustalenie zasady odpowiedzialności lub wysokości zależy od postępowania karnego termin ten może ulec wydłużeniu i świadczenie należy wypłacić w terminie 14 dni od ustalenia niezbędnych okoliczności przy zachowaniu należytej staranności (por. art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). W sprawie toczyło się postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku, który już 26 sierpnia 2016 r. częściowo przyznał się do postawionego mu zarzutu spowodowania wypadku /k. 149-152/. Pozwana 27 lipca 2017 r. uznała swoją odpowiedzialność za szkodę /k. 76-79/ wypłacając powodom po 6200 zł. Trzeba też mieć na uwadze, że pojazd siostry powodów nie pozostawał w ruchu, tylko stał unieruchomiony z przyczyn technicznych na pasie awaryjnym, a siostra powodów stała obok; brak zaś jakichkolwiek okoliczności podnoszonych przez pozwaną, a dotyczących nieprawidłowości w postawieniu tego pojazdu i sygnalizacji, które mogłyby wpływać na zmianę terminu wymagalności świadczenia.

Należy także zauważyć, że wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2003 r.

(sygn. akt IV CK 330/02, LEX nr 82273) wyraźnie wskazuje, że w razie ustalania wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. W tym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że samo określenie terminu wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń nie przesądza o tym, że od tej właśnie daty należy zasądzić odsetki, jeżeli zakład opóźnia się ze spełnieniem świadczenia w postaci odszkodowania. Zauważył także, że gdy data przyznania tego świadczenia jest odległa od daty jego wymagalności, to źródłem wątpliwości w tej kwestii jest waloryzacyjny charakter odsetek ustawowych oraz określenie wysokości świadczenia wg cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363

§ 2 k.c.). Podniósł również, że odsetki ustawowe obok tradycyjnych funkcji mają także charakter waloryzacyjny, chodzi o to, aby dłużnik nie świadczył dwukrotnie z jednego zobowiązania: należności głównej obejmującej zwaloryzowane odszkodowanie i odsetek zawierający także kwotę odpowiadającą wzrostowi cen. Podkreślił także, że problem ten nie był rozstrzygany jednolicie w orzecznictwie.

W obecnej sytuacji, przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia, gdy brak było galopującej inflacji, stopy procentowe kredytów bankowych malały, a także malały odsetki ustawowe, zaś ustawodawca od 1 stycznia 2016 r. zdecydował się na uregulowanie odmiennie odsetek ustawowych (art. 359 § 2 i 2¹ k.c.) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481

§ 2 i 2¹ – 2⁴ k.c.) trzeba podkreślić, że odsetki te mają zdecydowanie mniejszy charakter waloryzacyjny. Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, a zasądzenia odsetek od daty wyrokowania prowadzi wprost do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku, co stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 706/14, LEX nr 1782059).

Z tych powodów zasądzenie odsetek od żądanej należności od 24 października 2016 r. jest zasadne; pozwany już wówczas mógł swoją odpowiedzialność określić. Na podstawie art. 455 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany powinien uregulować to zobowiązanie w terminie 30 dni od doręczenia wezwania.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego (punkt 2. sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.)

w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż pozwana sprawę przegrała, a po stronie powodów występowało współuczestnictwo formalne.

SSO Roman Troll